

Janusz R. Budziński

**POLITYKA DALEKOWSCHODNIA ROSJI
W OPINII UGRUPOWAŃ POLITYCZNYCH
NA POCZĄTKU XX WIEKU**

W końcu XIX w. Rosja rządzona przez Mikołaja II zaktywizowała politykę dalekowschodnią. W celu wzmocnienia swojej pozycji, w 1891 r. rozpoczęła budowę kolei transsyberyjskiej. Kolej ta miała ułatwić penetrację polityczną i ekonomiczną Dalekiego Wschodu, a zwłaszcza Chin. Ponieważ w owym czasie wpływy gospodarcze i polityczne wymagały obecności wojskowej, było jasne, że prędzej czy później zostanie pogwałcona suwerenność państwa chińskiego oraz dojdzie do zatargu z Japonią, mającą w tym regionie własne interesy. W 1896 r. podpisano z Chinami porozumienie o budowie odnogi kolei transsyberyjskiej przez Mandżurię, zaznaczając, że panowanie chińskie nie będzie tu naruszone. Zobowiązano się również do wzajemnej pomocy w przypadku napaści na którąś ze stron bądź na Koreę. Wkrótce Rosja pogwałciła warunki umowy wprowadzając do Mandżurii znaczne siły wojskowe (ich liczbę zwiększono w 1900 r., w czasie powstania „bokserów”). W 1898 r. wymuszono na Chinach oddanie w dzierżawę, znajdującej się na płw. Liaotuńskim, bazy marynarki wojennej w Port Artur. Ponadto wzrosło zainteresowanie rosyjskie Koreą, dla eksploatacji bogactw której powołano Rosyjskie Towarzystwo Eksploatacji Bogactw Korei¹. Wszystko to prowadziło do nieuchronnego starcia z Japonią. Miała ona, jak już wspomniałem, w tym rejonie własne interesy, z którymi kolidowały działania Rosjan. Japończycy początkowo próbowali zażegnać niebezpieczeństwo konfliktu, proponując uznanie rosyjskich interesów w Mandżurii w zamian za uznanie ich wpływów w Korei. Jednak ludzie skupieni w Towarzystwie robili wszystko, by do tego nie dopuścić. Doprowadziło to do ataku wojsk japońskich na rosyjskie posiadłości na Dalekim Wschodzie

¹ Patrz: E. Czermieński, *Istoria SSSR. Pieriod imperializma*, Moskwa 1974, s. 66–67; R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 1994, s. 10–11.

(18 II 1904 r). W toku działań wojennych Rosja poniosła szereg klęsk lądowych i morskich². Równocześnie w kraju doszło do wystąpień rewolucyjnych. Sytuacja ta spowodowała, że carat począł myśleć o jak najszybszym zakończeniu wojny, aby skierować wszystkie siły do tłumienia rewolucji. Z inicjatywy prezydenta USA Theodora Roosevelta doszło 5 IX 1905 r. do podpisania pokoju w Portsmouth, w amerykańskim stanie New Hampshire. Na jego mocy Rosja rezygnowała z południowej części Sachalinu i wyrażała zgodę na przejęcie przez Japonię płw. Liaotung wraz z Port Arturem oraz na rozciągnięcie przez nią protektoratu na Koreę. Japonia rezygnowała z kontrybucji. Głównym osiągnięciem Rosji było to, że nie traciła nic z własnego terytorium³. Pokój ten regulował stosunki rosyjsko-japońskie na Dalekim Wschodzie, jednak nie usuwał wszystkich punktów spornych między oboma państwami. Znalazło to wyraz w treści traktatu, gdzie wskazano na konieczność zawarcia w przyszłości nowych umów handlowych i politycznych dotyczących dalekowschodnich interesów Rosji i Japonii. Na preliminarny charakter pokoju wskazywał minister spraw zagranicznych Rosji Aleksander Izwołski omawiając politykę rosyjską w III Dumie Państwowej:

pokój w Portsmouth miał w istocie charakter wstępny; w niektórych ważnych sprawach zaznaczone były tylko podstawy późniejszych, specjalnych porozumień między Rosją i Japonią, a zwłaszcza traktatu handlowego, konwencji o rybołówstwie i konwencji o połączeniu linii kolejowych⁴.

Wzajemna nieufność i obawy przed możliwością ponownego wybuchu konfliktu z Japonią doprowadziły do podpisania w 1907 r. nowego traktatu rosyjsko-japońskiego. Składał się on z podpisanego 15 VII 1907 r. układu handlowego i konwencji o rybołówstwie oraz z zawartego 30 VII 1907 r. porozumienia ogólnopolitycznego (jawnego i tajnego). Konwencja jawna zawierała wzajemne zobowiązania Rosji i Japonii dla utrzymania całości terytorialnej i niepodległości Chin, a umowa tajna przewidywała podział Chin na strefy wpływów⁵. Po wynegocjowaniu tego porozumienia Rosja

² Patrz: I. Rostunow, *Istorija rusko-japonskoj wojny 1904–1905 gg.*, Moskwa 1977; J. W. Dyskant, *Cuszima*, Warszawa 1989 i in.

³ Szerzej na temat pokoju w Portsmouth i wydarzeń z tym związanych: A. Ignatiew, *Witte – diplomat*, Moskwa 1989, s. 207–236; tenże, *Wnieszniaja politika Rossii w 1905–1907 gg.*, Moskwa 1986, s. 38–48; W. Szulgin, *Gody. Dni. 1920.*, Moskwa 1990, s. 113–114; W. Marinow, *Rossija i Japonija pieried pierwoj mirowoj wojnoj*, Moskwa 1974 i in.

⁴ *Gosudarstwienaja Duma. Trietij sozyw. Stienograficzeskije otczoty* [dalej GDSO], sesja I, Pietiersburg 1908, t. 2, kol. 115.

⁵ W. Bowykin, *Oczerki istorii wnieszniej politiki Rossii. Koniec XIX – 1917 goda*, Moskwa 1960, s. 67; patrz także: A. Ignatiew, *Wnieszniaja politika Rossii...*; A. Marinow, *Rossija i Japonija...*; L. Kutakow, *Rossija i Japonija*, Moskwa 1988.

uzyskała szerokie możliwości aktywizacji swej polityki na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Stawiając na porozumienie z Japonią carat liczył, że w przypadku zaostrzenia się sytuacji na Dalekim Wschodzie, nasilenia się ruchów narodowyzwoleńczych w Azji, zapewni sobie poparcie japońskie dla realizacji swych planów w tym regionie. Ponieważ owe koncepcje rządu carskiego nie były znane publicznie, ugrupowania prawicowe skrytykowały zawarte układy, uważając je za zdradę żywotnych interesów Rosji. W gazecie „Nowoje Wremia” pisano:

Zawarta z Japonią konwencja o rybołówstwie jest w istocie dla Rosji aktem niewygodnym ekonomicznie i niebezpiecznym politycznie⁶.

Liberalny „Wiesticnik Jewropy” o postawie prawicy pisał:

Nasi zaprzysiężeni patrioci-nacjonaliści już wystąpili z zarzutami wobec dyplomacji, nie potrafiącej lub nie chcącej bronić rosyjskich interesów narodowych na Dalekim Wschodzie...⁷

Dalekowschodni kurs polityki rosyjskiej uzyskał pewne poparcie ze strony partii liberalnych. I one różniły się jednak między sobą w poglądach na prowadzenie tej polityki. Związek 17 Października wskazywał, że porozumienie z Japonią nie w pełni zabezpiecza interesy Rosji na Dalekim Wschodzie i jest wygodniejsze dla strony japońskiej. Wzywał też rząd do prowadzenia aktywniejszej polityki, a jego lider Aleksander Guczkow na posiedzeniu Dumy 28 II 1908 r. zapewniał, że Rosja nie szuka rewanżu na Dalekim Wschodzie⁸. Związek 17 Października domagał się jednak od rządu takiego programu, który stworzyłby warunki do rozwoju w tym regionie rodzimego handlu i przemysłu oraz zabezpieczył interesy rosyjskie przed zagraniczną konkurencją⁹. Ta propozycja październikowców była popierana przez kręgi przemysłowo-handlowe, dla których Daleki Wschód był jednym z wielkich rynków zbytu i źródłem surowców.

Porozumienie rosyjsko-japońskie z 1907 r. krytykowała Partia Postępu (zwana też progresistami). Postępowcy wskazywali, że orientacja na Japonię nie ma perspektyw, ponieważ pogarsza stosunki z Chinami. Wzywali rząd do prowadzenia ostrożnej i powściągliwej polityki. Uwydatniło się to zwłaszcza przy wniesionej w 1908 r. do Dumy ustawie o budowie kolei amurskiej. Mimo zapewnień premiera Piotra Stołypina, że budowa tej linii kolejowej nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa, a jest konieczna, gdyż

⁶ „Nowoje Wremia” 1907, № 1260, s. 2.

⁷ „Wiesticnik Jewropy” 1907, t. 9, s. 398–399.

⁸ GDSO, sesja I, t. 2, kol. 102.

⁹ Patrz: W. Szełochajew, *Idieologija i političeskaja organizacija libieralnoj burżuazii 1907–1914 gg.*, Moskwa 1991, s. 166.

Przy rozległości naszego terytorium niezwykle ważne jest mieć możliwość przerzucania armii z jednej strony kraju w drugą. A żadne umocnienia nie zastąpią komunikacji¹⁰,

postępowcy głosowali przeciw.

Z krytyką polityki dalekowschodniej występowała też Partia Konstytucyjno-Demokratyczna, która uważała, że porozumienie zawarte przez Rosję i Japonię w 1907 r. jest korzystniejsze dla Japonii. Pogląd ten wyraził występując 27 II 1908 r. w Dumie lider kadetów Paweł Milukow. Powiedział m. in.:

Nasze faktyczne położenie w Mandżurii wydaje się oparte na [...] systemie podziału stref wpływów i powinienem powiedzieć, że w tym systemie nasze położenie w północnej Mandżurii nie odpowiada sytuacji Japończyków w południowej, że równowaga ustanowiona literą traktatu została przez życie oraz sukcesy kolonizacji i dyplomacji japońskiej naruszona¹¹.

W celu przeciwdziałania ekspansji japońskiej Milukow domagał się, by rząd wypracował nowy system stosunków na Dalekim Wschodzie wchodząc w porozumienie z USA i Anglią. Stanowisko kadetów w zakresie polityki dalekowschodniej charakteryzują spory wokół omawianego 23 II 1908 r., na wspólnym posiedzeniu Komitetu Centralnego i frakcji parlamentarnej, rządowego projektu dotyczącego budowy kolei amurskiej. Fiodor Rodiczew nazwał ów projekt wielkomocarstwową awanturą, która rozłoży państwo od wewnątrz. Sprzeciwił się mu Mikołaj Gredeskuł wskazując, że linia przebiegałaby przez terytorium rosyjskie. P. Milukow przedstawił inny punkt widzenia, według którego Rosja jest wielkim mocarstwem i prowadzi odpowiednią do tego politykę¹². Poza tym wskazał na taktykę kompromisu. Nie należało negocjować obronnego znaczenia projektu, ale krytykować go od strony technicznej. W czasie dyskusji rozlegały się głosy zarówno poparcia, jak i sprzeciwu, jednak w czasie głosowania w Dumie kadeci razem z postępowcami, socjaldemokratami i trudownikami wystąpili przeciw ustawie. Począwszy od 1909 r. kadeci nasilili krytykę polityki dalekowschodniej, nazywając orientację na Japonię „ciężką do naprawy pomyłką dyplomacji”. Występując w Dumie 2 III 1910 r. P. Milukow postawił tezę, że na Dalekim Wschodzie narasta możliwość konfliktu i wezwał rząd, by przygotował się do odparcia zagrożenia wcześniej niż ono nadejdzie. Według niego, rząd powinien wybrać między dwiema opcjami: kontynuowania zbliżenia z Japonią (co jego zdaniem wiodło do konfliktów i międzynarodowych komplikacji) lub podjęcia kursu na zbliżenie z USA (co miałoby prowadzić do między-

¹⁰ P. Stołypin, *Nam nużna wielikaja Rossija*, Moskwa 1991, s. 121.

¹¹ GDSO, sesja I, t. 2, kol. 123.

¹² *Protokoły centralnego komitetu konstytucyjno-demokratycznej partii 1905–1911 gg.*, Moskwa 1994, t. 1, s. 279–281.

narodowego pokoju). Argumentując za tą drugą koncepcją Milukow wskazał, że okoliczności coraz bardziej sprzyjają amerykańskiej propozycji „otwartych drzwi” w Chinach, a Rosji będzie coraz trudniej stać na pozycji popierania nie tyle nawet rosyjskich, co japońskich interesów. Wśród tych okoliczności Milukow wyodrębnił m. in. możliwość powstania silnych Chin. Mówił to mając na myśli rozwój i zwycięstwo w Chinach ruchu narodowowyzwoleńczego. Radził rządowi zrewidować politykę „chińską” i poprzeć chińską burżuazję. Program polityki dalekowschodniej przedstawiony przez Milukowa stanowił, jak stwierdza w swojej pracy W. Szełochajew, wariant imperialnej polityki burżuazji, opracowanej z uwzględnieniem zmieniającego się układu sił na Dalekim Wschodzie i ruchów narodowowyzwoleńczych w Azji¹³.

Jednak rząd carski nie wziął pod uwagę propozycji sugerujących zbliżenie z USA i zmianę polityki wobec Chin. Zawarł natomiast w 1910 r. nowe porozumienie z Japonią. Jego podpisanie zostało spowodowane właśnie aktywizacją amerykańskiej polityki w Chinach¹⁴. Układ miał zabezpieczyć wzajemne interesy Japonii i Rosji w Mandżurii. Postępowanie rządu zostało negatywnie ocenione przez „Wiestnik Jewropy”, który pisał, że układ

w rzeczywistości gmatwa stosunki z Chinami i stwarza dla Rosji ciągle źródło groźnych kłopotów i konfliktów, z których korzyść będzie miała tylko Japonia¹⁵.

Kadeci skrytykowali umowę z Japonią twierdząc, że to mocarstwo dostało teraz to, do czego dążyło w Portsmouth¹⁶. Prawica, występująca przeciw ustępstwom Rosji, przyjęła dobrze porozumienie, podkreślając wspólnotę interesów obu państw na Dalekim Wschodzie. Wskazywano, że umowa ta likwiduje niebezpieczeństwo wojny między obu mocarstwami¹⁷.

Dalszy kurs polityki dalekowschodniej Rosji wiązał się z sytuacją wewnętrzną w Chinach. Na plan pierwszy wysunęło się rosyjskie ultimatum wobec państwa chińskiego zarzucające mu naruszenie postanowień traktatu z 1881 r., ograniczającego jego suwerenność¹⁸. „Wiestnik Jewropy” pisał:

Rząd rosyjski przyjął aktualnie groźny ton wobec Chin, z powodu nieporozumień dotyczących drugoplanowych dla nas spraw. Poszło o odnowienie traktatu handlowego [...]. Początkowy traktat z 1881 r., zawarty na dziesięć lat, był już dwukrotnie przedłużany, w 1891 i w 1901 roku; tym razem władze chińskie próbowały wnieść do niego parę zmian i chciały

¹³ W. Szełochajew, *Idieologija...*, s. 169.

¹⁴ W. Bowekin, *Oczerki...*, s. 91.

¹⁵ „Wiestnik Jewropy” 1910, t. 8, s. 401.

¹⁶ Patrz: L. Kutakow, *Rossija...*, s. 321.

¹⁷ Tamże, s. 321.

¹⁸ Patrz: P. Jefremow, *Wnieszniaja politika Rossii 1907–1914*, Moskwa 1961, s. 200.

wprowadzić zasadę równouprawnienia we wzajemnych stosunkach. [...] ich roszczenia okazały się niestosowne, co znalazło wyraz w rosyjskiej nocie dyplomatycznej¹⁹.

P. Milukow mówił w Dumie, 2 III 1911 r., o różnicy w interpretacji układu wywołującej zaostrenie stosunków. Jednocześnie wzywał rząd:

Jeśli chcecie utrzymać przyjazne stosunki, to wasze posunięcia wobec narodowych interesów państwa, z którym macie interesy, powinny być życzliwe, a nie wyniosłe²⁰.

Reprezentujący socjaldemokratów Iwan Pokrowski stwierdził natomiast:

Nota rządu rosyjskiego przekształciła się w ostatnim czasie w ultimatum [...] Patriotci mówią nam, że jeśli rząd działa agresywnie w stosunku do Chin, to dlatego, że Chiny zachowały się w ostatnim czasie wyzywająco. Śmiemy twierdzić, że rząd rosyjski w pełni zasłużył sobie na takie postępowanie ze strony rządu chińskiego²¹.

Dalej określił politykę wobec Chin jako wrogą. Skrytykował rząd za porozumienie z Japonią zamiast z Chinami. Wystąpienia Milukowa i Pokrowskiego nie wpłynęły na postępowanie rządu rosyjskiego w stosunku do państwa chińskiego. Rosja przeprowadziła mobilizację w Turkiestańskim Okręgu Wojskowym i przesunęła wojska ku granicy chińskiej. Chińczycy ulegli.

W kilka miesięcy później w Chinach rozpoczęła się rewolucja zmierzająca do zmiany ustroju i odrodzenia narodowego. Rząd carski postanowił ją wykorzystać dla oderwania od Chin Mongolii i poddania jej wpływowi rosyjskim. Minister spraw zagranicznych Sergiusz Sazonow (następca A. Izwolskiego od 1910 r.) przedstawił w 1912 r. w Dumie stanowisko rządu. Wskazał, że rząd postanowił trzymać się neutralności i ograniczyć tylko do obrony interesów rosyjskich²². Przytoczył też warunki postawione rządowi chińskiemu odnośnie do Mongolii:

Ze swej strony wskazaliśmy Juan Szi-Kaiowi [premier rządu chińskiego – przyp. J.B.] trzy warunki, które powinny leż u podstaw stosunku Chin do Mongolii, a mianowicie: zobowiązanie się rządu chińskiego do niewprowadzania chińskiej administracji, do niekwatowania wojsk chińskich i do niekolonizowania terenów mongolskich przez Chińczyków²³.

Przytoczone działania rządu były zgodne z poglądami październikowców i postępowców, którzy wzywali w 1911 r. rząd carski do otwartego wmięszania się w wewnętrzne sprawy Chin. Radzili poprzeć dynastię mandżurską

¹⁹ „Westnik Jewropy” 1911, t. 3, s. 320.

²⁰ GDSO, sesja IV, Pietiersburg 1911, t. 2, kol. 3314.

²¹ GDSO, sesja IV, t. 2, kol. 3339.

²² Patrz: GDSO, sesja V, Pietiersburg 1912, t. 3, kol. 2166.

²³ Tamże, kol. 2170.

i zmusić ją jednocześnie do ustępstw ekonomicznych i terytorialnych na rzecz Rosji. Uważali, że Rosja wspólnie z Francją i Japonią powinna domagać się podziału Chin na strefy wpływów. Wskazywano, że północne Chiny winny pozostać pod panowaniem dynastii mandżurskiej, której Rosja w razie konieczności mogłaby okazać pomoc finansową. Wpływowi rosyjskim należałoby poddać m. in. północną Mandżurię, Mongolię i wschodni Turkiestan²⁴. Podobne stanowisko zajęła też rosyjska prawica, mówiąc że Rosja nie powinna odmawiać udziału w podziale Chin i że należy przyłączyć do państwa rosyjskiego północną Mandżurię²⁵. Wystąpienie Sazonowa świadczy o tym, że rząd carski nie podjął aktywnych kroków, ograniczając się do wysunięcia żądania niemieszania się Chin do spraw mongolskich. Ponadto wypada zauważyć, że rząd chiński zobowiązał się do konsultacji z rządem rosyjskim w razie zamiaru przeprowadzenia jakichkolwiek reform w Mongolii. Październikowcy i postępowcy przyjmowali z niepokojem postępy ruchu narodowowyzwoleńczego w Chinach. Głosząc ideę „żółtego zagrożenia” wskazywali na wielkomocarstwowe i nacjonalistyczne hasło burżuazji chińskiej „Chiny dla Chińczyków” wymierzone z jednej strony przeciwko dynastii mandżurskiej, a z drugiej przeciw mieszaniu się mocarstw kolonialnych w wewnętrzne sprawy Chin. Jak podaje W. Szełochajew, „Ekspansywne plany burżuazji chińskiej, wspierane przez USA i Japonię, stały w sprzeczności z interesami burżuazji rosyjskiej”²⁶. Dlatego też, jak już wspominałem, Związek 17 Października i Partia Postępu, powiązane z kręgami przemysłowo-handlowymi, występowały za podziałem Chin na strefy wpływów i przeciwko ich niepodległości.

Inne stanowisko wobec rewolucji chińskiej zajmowali kadeci. Według nich ruch narodowowyzwoleńczy w Chinach był nastawiony antyfeudalnie i antydynastycznie. W związku z tym uważali, że w razie zwycięstwa doprowadzi on do kapitalistycznego rozwoju i narodowego odrodzenia państwa chińskiego. P. Milukow występując 2 III 1911 r. w Dumie mówił:

uważam, że lepsza byłaby polityka [...] popierania Chin. Obecnie Chiny są słabe i trudno wskazać moment kiedy staną się silne. Ale popieranie słabego to wypróbowana metoda dyplomacji²⁷.

Zauważył także, że nie wolno ignorować faktu, iż rasy kolorowe chcą zostać gospodarzami u siebie w domu. W odróżnieniu od październikowców i postępowców kadeci optowali za utrzymaniem całości terytorialnej Chin i postawieniem na chińskie kręgi przemysłowo-handlowe. Rekomendowali

²⁴ Patrz.: W. Szełochajew, *Idieologija...*, s. 169.

²⁵ Patrz: P. Jefremow, *Wnieszniaja*, s. 201.

²⁶ W. Szełochajew, *Idieologija...*, s. 171.

²⁷ GDSO, sesja IV, t. 2, kol. 3324.

rządowi carskiemu naśladowanie Stanów Zjednoczonych Ameryki i prowadzenie polityki dalekowschodniej pod hasłem przyjaźni i wspierania Chin. Radzili również szukać takiego rozwiązania politycznego, które pozwoliłoby umocnić stosunki między Rosją a Chinami i mogłoby stać się barierą przeciwko ewentualnemu sojuszowi japońsko-chińskiemu. Według Milukowa sojusz taki mógłby wyprzeć Rosję zarówno z Mandżurii, jak i z brzegów Oceanu Spokojnego. Lider kadetów potępiał aneksjonistyczne dążenia pałdźiernikowców i postępowców, które mogłyby w rezultacie doprowadzić do spełnienia się wyżej wspomnianego scenariusza. Uważał też, że nie ma co myśleć o polityce aneksyjnej, gdyż „dla Dalekiego Wschodu [Rosja – J.B.] nie ma wystarczających środków ani odpowiedniego przygotowania na miejscu”²⁸.

W związku ze zmianami w Chinach Japonia i Rosja postanowiły zawrzeć nowe porozumienie zacieśniające ich wzajemne stosunki. Nastąpiło to w 1912 r. Przed jego podpisaniem minister spraw zagranicznych mówił w III Dumie (13 IV 1912 r.) o stosunkach z Japonią, że:

potwierdzają ten optymizm, jaki emanował ze słów mojego poprzednika, gdy przemawiał z tej trybuny. Oparte na szeregu układów: traktacie handlowym i konwencji o rybołówstwie z 1907 r., konwencjach politycznych z lat 1907–1910, z których pierwsza usunęła rywalizację między nami w Mandżurii, a druga ustaliła solidarność naszych działań w tym terenie, [...] jeszcze bardziej umocniły się w ubiegłym roku, w momencie pojawienia się kryzysu w Chinach²⁹.

Politykę rosyjską i japońską określił mianem paralelnej. Nowa umowa miała być rozwinięciem wcześniejszych i dotyczyła rozgraniczenia sfer wpływów w Mongolii. „Wiestnik Jewropy” informował o konferencji przedstawicieli japońskich z premierem rosyjskim Włodzimierzem Kokowcowem (następcą zabitego w 1911 r. P. Stołypina) i ministrem spraw zagranicznych Sazonowem odnośnie do rozgraniczenia sfer wpływów w Mongolii i Mandżurii³⁰. Podkreślano, że jest to uzupełnienie wcześniejszych konwencji, a

rozszerzenie treści obecnej konwencji w celu rozciągnięcia jej na wszystkie pojawiające się pytania i konflikty na Dalekim Wschodzie byłoby pożądane zarówno dla Rosji, jak i dla Japonii³¹.

Porozumienie to było po myśli kręgów przemysłowo-handlowych, które carat zaprosił na spotkanie poświęcone jego zawarciu³². Ponieważ umacniało

²⁸ Tamże, kol. 3313.

²⁹ Tamże, sesja V, t. 3, kol. 2171–2172.

³⁰ „Wiestnik Jewropy” 1912, t. 8, s. 435.

³¹ Tamże, s. 436.

³² Patrz: I. Bestużew, *Borba w Rossii po woprosam wniesznej politiki nakanunie pierwoj mirowoj wojny (1910–1914 gg.)*, [w:] *Istoriczeskije zapiski*, red. A. Sidorow, Moskwa 1965, t. 75, s. 53–54.

ono pozycję Rosji w Mongolii, której rząd carski przyznał autonomię, zostało przyjęte z zadowoleniem przez październikowców i postępowców. Uważali oni, że stworzy to dla przemysłu rosyjskiego szerokie perspektywy prawie niepodzielnego panowania w tym kraju.

Przytoczone powyżej fakty rzutowały na rosyjską politykę na Dalekim Wschodzie w latach 1907–1914. Rząd carski w swych koncepcjach polityki dotyczącej tego regionu był zorientowany na współdziałanie z Japonią, co znalazło odbicie w zawieranych układach. Z programem rządowym zgodne były w znacznej części zapatrywania ugrupowań prawicowych i liberalnych. Wyjątkiem była partia socjaldemokratyczna, która działania rządu zdecydowanie potępiała. Prawica bez większych zastrzeżeń popierała politykę rządu, uważając iż należy wykorzystać każdą możliwość zwiększenia wpływów rosyjskich na Dalekim Wschodzie. Odstępstwem było tu stanowisko wobec porozumienia z Japonią w 1907 r., w którym widziano nawet zdradę interesów rosyjskich. Poczynania rządu popierali też liberalowie. Jednak październikowcy, postępowcy i kadeci różnili się w swych poglądach na formy realizacji programu rządowego. Związek 17 Października i Partia Postępu głosiły idee polityki aneksji i agresji. Mając na uwadze słabość dynastii mandżurskiej w Chinach pragnęli oni wytargować ustępstwa terytorialne i ekonomiczne. Z niechęcią odnosili się do zmian ustrojowych w państwie chińskim, gdyż dojście do władzy burżuazji chińskiej tworzyło z niej groźnego konkurenta dla kręgów przemysłowo-handlowych Rosji. Konstytucyjni Demokraci w swych koncepcjach stawiali raczej na politykę zbliżenia z Chinami zarówno przed-, jak i porewolucyjnymi oraz na przyjazne stosunki z USA. Tą drogą spodziewali się osiągnąć stabilizację sytuacji na Dalekim Wschodzie. Należy zauważyć, że rząd i ugrupowania polityczne były całkowicie zgodne w jednym: zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji w regionie dalekowschodnim umożliwiałoby aktywne włączenie się w politykę na Bałkanach. Tym też można tłumaczyć przesunięcie po 1912 r. środka ciężkości w polityce Rosji z polityki dalekowschodniej na teatr europejski, gdzie w owym czasie doszło do wypadków niezwykle istotnych dla żywotnych interesów rosyjskich.

Janusz R. Budziński

LA POLITIQUE DE LA RUSSIE À L'EXTRÊME-ORIENT AU DÉBUT DU XXs.
À L'OPINION DES GROUPEMENTS POLITIQUES

Les activités du gouvernement tsariste à l'Extrême-Orient après avoir perdu la guerre de Japon et l'avis sur les parties politiques – les membres de Duma D'Etat vis-à-elle constituent l'essentiel de cet article. La préface contient une courte introduction à l'histoire de l'expansion

russe à l'Extrême-Orient, finie par une défaite dans la guerre des années 1904–1905 et de la paix à Portsmouth. Ensuite on a présenté des activités russes menant à normaliser et à améliorer les rapports avec le Japon (les traités des années 1907, 1910 et 1912) et en plus la politique envers la Chine dans les années 1911–1912. On a aussi présenté le rapport des groupements politiques face aux démarches cités du gouvernement et leurs certaines conceptions à propos de la politique de l'Extrême-Orient. Les conclusions terminales montrent le soutien des groupements politiques pour la politique extérieure du gouvernement. En plus on a souligné que le soutien cité ci-dessus a été prêté, malgré les conceptions différentes de mener et d'atteindre les buts de la politique extérieure.